

Głogów 19.07.2017

**List otwarty  
do koleżanek i kolegów  
z NSZZ "Solidarność"**

Na naszych oczach Polska staje się krajem autorytarnym z powodu działań prymitywnej Partii mniemającej, że ma bezpośredni telefon do Pana Boga i monopol na słusność we wszystkich sprawach świata. "Zaiste, ich retoryka jest aż nadto parciana.. Łańcuchy tautologii, parę pojęć jak cepy, dialektyka oprawców, żadnej dystynkcji w rozumowaniu".

W tej godzinie próby moje serce jest po stronie naszych przywódców, którzy nie zawiedli w czasie najtrudniejszym: Lecha Wałęsy, Bogdana Borusewicza, Władysława Frasyniuka czy Józefa Pinióra. Nie stanę po stronie prokuratorów oskarżających naszych kolegów w stanie wojennym czy tych, którzy - gdy było niebezpiecznie - po cichu siedzieli w mieszkaniu z kotem, a gdy zrobiło się bezpiecznie, zaczęli krzyczeć o patriotyzmie.

Ci, którzy własnoręcznie dobijają demokratyczną Polskę - będą żyć z piętnem hańby. Ci, którzy się biernie przyglądają, będą żyć z piętnem wstydu. Ja nie chcę i stąd ten krzyk rozpaczy.



Ludwik Lehman

Członek i działacz NSZZ "Solidarność" od roku 1981